

W 20 rocznicę upadku Muru w Berlinie, Niemcy zorganizowali pod **Bramą Branderbuską** uroczyste obchody i uczynili z tego wydarzenia niezwykle święto. Wśród zaproszonych gości zagranicznych byli **Michaił Gorbaczow, prezydent Francji, prezydent Rosji, Stany Zjednoczone reprezentowała Hilary Clinton, a stronę niemiecką gospodarz, Kanclerz Angela Merkel.** Polskę reprezentował były **prezydent Lech Wałęsa** oraz obecny **przewodniczący Parlamentu Europejskiego Jerzy Buzek.** Obaj polscy politycy dokonali symbolicznego powalenia berlińskiego muru, ustawionego w postaci dużych kostek domino. Kostki były malowane przez różne narody, które brały udział w demontażu byłego systemu oraz przez tych którzy nadal żyją za murami. W uroczystości brało udział około 600 tysięcy ludzi, którzy w ten dzień przyjechali z całej Europy. W tej olbrzymiej masie ludzi była grupa studentów i uczniów z Polski skupionych wokół Lecha Wałęsy, który z racji swoich zasług, jako pierwszy dokonał symbolicznego powalenia „muru”. Wśród grupy młodzieży z Polski, znalazła się grupa uczniów z warszawskich liceów w tym **uczniowie z Liceum Ogólnokształcącego nr 64 im. St. I. Witkiewicza.** Jednym z opiekunów tej grupy był nauczyciel przedsiębiorczości w profesor Zygmunt Kawecki, który stwierdził:

„Według mojej oceny Niemcy zorganizowali uroczystość, w której docenili zasługi Polaków i te przeszłe, i te obecne. Niemcom udało się zaprosić i zgromadzić na tę uroczystość nie tylko wielu światowych polityków, ale również wybitnych artystów i piosenkarzy tej klasy co Placido Domingo czy Bon Jovi. 20 lat temu, nikt w Europie nie świętował upadku totalitarnego systemu opartego na układzie z Jałty. Dlatego uważam, że przesunięcie tej uroczystości o 20 lat na rok 2009, było skierowane do pokolenia ludzi pamiętających tamte dni oraz do pokolenia ludzi młodych wychowanych i urodzonych po 1989 roku. Niemcy pokazali również światu, że ich stolica aspiruje to bycia światową metropolią”.

Na zakończenie odbył się pokaz sztucznych ogni wystrzelonych z samej Bramy Brandenburskiej oraz spoza Berlina tak, że rozbłyskiwały się nad zgromadzonym tłumem w centrum Berlina.